

REKORDOWE CENY ROPY. "ŚWIAT CZEKA NA DECYZJĘ TRUMPA"

Cena za baryłkę ropy WTI po raz pierwszy od listopada 2014 roku przekroczyła pułap 70 dolarów, rosłą także notowania mieszanki Brent.

Agencja Reutera informuje, że podstawowym czynnikiem wpływającym obecnie na ceny ropy jest sytuacja w Wenezueli, zmagającej się z potężnym kryzysem społeczno – ekonomicznym. Istnieje ryzyko, że w przypadku jego pogłębienia może dojść do poważnych zakłóceń w podaży surowca. Według danych OPEC produkcja ropy naftowej w Wenezueli spadła w lutym o 55,3 tys. baryłek dziennie – do poziomu 1,48 mln b/d.

Warto przypomnieć w tym kontekście sytuację z sierpnia 2017 roku, kiedy to należące do państwa przedsiębiorstwo naftowe Petroleos de Venezuela znacząco ograniczyło dostawy ropy do Stanów Zjednoczonych. Zbiegło się to w czasie z sankcjami, które amerykański Departament Skarbu nałożył na wenezuelskiego prezydenta, Nicolasa Maduro.

Dla sytuacji na rynkach ropy niezwykle istotne są także dalsze losy „atomowego porozumienia” z Iranem. Zostało ono zawarte w 2015 roku i dotyczyło ograniczenia prac w ramach irańskiego programu jądrowego. W zamian Teheran uzyskał zliberalizowanie reżimu sanacyjnego, co pozwoliło m.in. na zwiększenie eksportu ropy. Obserwatorzy spodziewają się, że w bieżącym tygodniu prezydent Donald Trump podejmie decyzję dotyczącą dalszych losów umowy.

Coraz bardziej prawdopodobne wycofanie się USA z porozumienia może doprowadzić do poważnych zawirowań na międzynarodowych rynkach – spowodowanych zarówno ograniczeniem podaży surowca, jak i wzrostem niepokoju w regionie.